



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

2 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Doliwa

SSN Krzysztof Grzesiowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 2 lipca 2024 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej B. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z 30 grudnia 2021 r., II Ca 820/21,

w sprawie z powództwa B. C.

przeciwko Skarbowi Państwa - Regionalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska  
w Poznaniu

o zapłatę,

**1. oddala skargę kasacyjną;**

**2. zasądza od B. C. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii  
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 2700 (dwa tysiące  
siedemset) złotych kosztów postępowania kasacyjnego.**

Adam Doliwa

Jacek Grela

Krzysztof Grzesiowski

B. C. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 4 października 2017 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 9 marca 2021 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1 461 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 4 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Wyrokiem z 30 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił ww. wyrok w ten sposób, że zasądził dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda 5 720 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 października 2017 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części oddalił powództwo oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Sąd drugiej instancji ustalił, że powód jest właścicielem nieruchomości położonej w S. gm. J. obejmującą działki o nr [...] /2 i [...] /3. Pod koniec 2014 r. dostrzegł on wystąpienie w uprawie szkód w związku z bytowaniem bobrów w postaci powalonych drzew, uszkodzeń przepustów. Pismem z 18 grudnia 2014 r. złożył wniosek o odszkodowanie do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu. Wszczęto postępowanie prowadzone pod sygnaturą [...] . 20 stycznia 2015 r. doszło do oględzin, w wyniku których stwierdzono rozmiar szkód. Powołany przez pozwanego rzeczoznawca oszacował szkodę na 3 555 zł, w tym koszt usunięcia uszkodzeń gruntu przyjęto na poziomie 1 388,82 zł. Kwota ta została wypłacona. Powód kwestionował wycenę, prowadził korespondencję zmierzającą do zmiany stanowiska pozwanego co do wartości szkody, ale nie przyniosło to żadnego rezultatu.

W drugiej połowie 2015 r. właściciel dostrzegł wystąpienie w uprawie nowych szkód w związku z bytowaniem bobrów w postaci powalonych drzew. Pismem z 8 listopada 2015 r. złożył wniosek o odszkodowanie. Wszczęto postępowanie, a w toku oględzin z 22 stycznia 2016 r. stwierdzono rozmiar szkód. Powołany przez pozwanego rzeczoznawca oszacował szkodę na 3 280 zł. Kwota ta została wypłacona. B. C. również i tę wycenę.

Sąd Okręgowy zauważył, że rozmiar szkód poniesionych przez powoda był w niniejszej sprawie bezsporny, problemem było natomiast ustalenie odszkodowania należnego w związku ze „szkodami bobrowymi”. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wartość odszkodowania na poziomie 10 000 zł, bowiem taki byłby koszt nasadzenia młodych drzewek w miejsce uszkodzonych. Sadzenie drzew kilkulatnich byłoby nieracjonalne ekonomicznie (duże ryzyko ich nieprzyjęcia się, mała dostępność sadzonek kilkulatnich), nie sposób ustalać wartości odszkodowania w oparciu o ceny takich sadzonek. Powód oczywiście może zdecydować się na odtworzenie swojego drzewostanu przez posadzenie drzew starszych, jednakże sąd nie znalazł podstaw, aby takim ryzykiem obarczać pozwanego i obciążać go niezasadnie dodatkowymi kosztami.

Sąd drugiej instancji wskazał, że odnośnie weryfikacji stawek odszkodowania do cen z daty wyrokowania, to słusznie Sąd Rejonowy nie znalazł ku temu podstaw. Wbrew zarzutom apelacji, w niniejszej sprawie wystąpiły szczególne okoliczności, o których mowa w art. 363 § 2 k.c. Świadczy o tym przede wszystkim przeprowadzenie postępowania przez pozwanego bezpośrednio po ujawnieniu szkody, które zmierzało do oszacowania wysokości należnego odszkodowania i wypłacenie poszkodowanemu odpowiednich kwot. Słusznie Sąd Rejonowy zauważył, że inna sytuacja wystąpiłaby, gdyby pozwany od początku kwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady i w ogóle nie wypłacił odszkodowania. Wtedy można byłoby rozważyć jako alternatywny wariant ustalenie wysokości należnego odszkodowania w oparciu o aktualne ceny. Ponadto w okolicznościach niniejszej sprawy opinia biegłego zmierzała do weryfikacji czy prawidłowo oszacowano wysokość odszkodowania bezpośrednio po ujawnieniu szkód i zgłoszeniu wniosków przez powoda. Przyjęcie innych dat ustalenia szkody w istocie uniemożliwiłoby tego rodzaju weryfikację.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną powód, zarzucając naruszenie:

1. przepisów postępowania skutkujące nieważnością postępowania przed Sądem drugiej instancji, tj. art. 379 pkt. 4 w zw. art. 367 § 3 i 397 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47b § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: „u.s.p.”), a ponadto

w związku z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez wydanie orzeczenia przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego na podstawie art. 15zys<sup>1</sup> ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w brzmieniu ustalonym art. 4 ustawy z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, gdy tymczasem nie ma on zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż została ona wszczęta przed wejściem w życie ww. ustawy;

2. prawa materialnego, tj. art. 363 § 1 i § 2 k.c. i art. 126 ust. ust. 1 pkt. 5 i ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (dalej: „u.o.p.”) w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię, która doprowadziła do ustalenia wadliwego zakresu przysługującego odszkodowania, niespełniającego funkcji kompensacyjnej przez uznanie, że dochodzona suma pieniężna jako ekwiwalent kosztów zakupu i posadzenia drzew w wieku odpowiadającym drzewom uszkodzonym i zniszczonym, jest nieracjonalna i niecelowa z gospodarczego punktu widzenia;

3. prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. i art. 126 ust. ust. 1 pkt. 5 i ust. 2 u.o.p. przez ich błędną wykładnię i uznanie, że w sprawie miały miejsce okoliczności szczególne uprawniające do przyjęcia za podstawę obliczenia odszkodowania cen istniejących w innej dacie niż data ustalenia odszkodowania (data orzekania).

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w części, tj. pkt I ppkt 1 w zakresie, w którym oddalano powództwo; pkt I ppkt 2 w zakresie kosztów procesu; pkt II; pkt III w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego, i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że nie był trafny zarzut nieważności postępowania. Otóż zgodnie z wówczas obowiązującym art. 15zys<sup>1</sup> ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób

zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy.

W istocie ww. uregulowanie zostało wprowadzone w art. 4 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Jednakże zgodnie z art. 6 tej ustawy:

1. Przepisy ustawy zmienianej w art. 4 stosuje się również do postępowań rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy oraz zgromadzeń ogólnych sądów lub trybunałów zwołanych i niezamkniętych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.
2. Sprawy, które przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy sąd rozpoznawał w składzie innym niż jednego sędziego, w dalszym ciągu prowadzone są przez tego sędziego, któremu sprawa została przydzielona jako referentowi, do zakończenia sprawy w danej instancji.

W rezultacie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak podstaw do przyjęcia nieważności postępowania.

Zgodnie z art. 126 ust. 1 pkt 5 u.o.p. Skarb Państwa odpowiada za szkody wyrządzone przez bobry - w gospodarstwie rolnym, leśnym lub rybackim. W myśl ust. 2 tego artykułu odpowiedzialność, o której mowa w ust. 1, nie obejmuje utraconych korzyści. Z kolei zgodnie z ust. 3 cyt. przepisu oględzin i szacowania szkód, o których mowa w ust. 1, a także ustalania wysokości odszkodowania i jego wypłaty, dokonuje regionalny dyrektor ochrony środowiska, a na obszarze parku narodowego dyrektor tego parku.

Od razu należy wskazać, że słusznie uznał Sąd *ad quem*, że rozmiar szkody i wysokość należnego odszkodowania, zgodnie z art. 126 ust. 3 u.o.p., powinny być oceniane na chwilę dokonywania oględzin i szacowania szkód oraz ustalania wysokości odszkodowania przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska. W tym przypadku zachodzi modyfikacja reguły zawartej w art. 363 § 2 k.c. Nie można też tracić z pola widzenia ust. 10 art. 126 u.o.p., który stanowi, że w sprawach spornych

dotyczących wysokości odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzęta, o których mowa w ust. 1, orzekają sądy powszechne. Oznacza to, że w istocie sąd nie ustala odszkodowania, ale ocenia poprawność jego ustalenia zgodnie z art. 126 ust. 3 u.o.p.

W judykaturze wyrażano już stanowisko, zgodnie z którym rekompensata oznacza nie tylko przywrócenie stanu poprzednio istniejącego, lecz również stworzenie takiego stanu, który w przybliżony sposób zaspakajałby, jak poprzednio, naruszone potrzeby poszkodowanego. Restytucja naturalna nie musi zatem oznaczać konieczności doprowadzenia rzeczy do identycznie takiego samego stanu, jaki posiadała przed wyrządzeniem szkody (zob. wyrok SN z 19 lutego 2003 r., V CKN 1690/00). Przywrócenia stanu poprzedniego nie należy rozumieć w dosłownym znaczeniu, skoro nikt nie potrafi przekreślić tego co się już stało (zob. wyrok SN z 13 listopada 1998 r., II CKN 22/98). Przywrócenie stanu poprzedniego jest spełnione, jeżeli stan rzeczy po przywróceniu będzie stanem podobnym (zbliżonym) do poprzedniego, a rzecz zaspokaja - choćby w przybliżony sposób - potrzeby poszkodowanego naruszone w wyniku doznanej szkody (zob. wyrok SN z 7 listopada 2003 r., V CK 405/02).

Powyższe zasady, przyjęte w orzecznictwie, powinny być interpretowane w powiązaniu z art. 126 ust. 2 u.o.p., zgodnie z którym – o czym była już mowa – w tym wypadku odpowiedzialność Skarbu Państwa nie obejmuje utraconych korzyści. Wobec tego należałoby przyjąć, że zarówno przy restytucji naturalnej, jak i w sytuacji przyznania rekompensaty pieniężnej stan drzew według ich wieku, odpowiadający drzewom uszkodzonym i zniszczonym, miałby znaczenie, gdyby np. zgodnie z zasadami racjonalnej, legalnej wycinki powód liczyłby na sprzedaż uzyskanego drewna. Wówczas ewidentnie osiągnięty zysk, byłby wprost proporcjonalny do stanu tych drzew. Jednakże, skoro rzeczne odszkodowanie nie obejmuje *lucrum cessans*, to argument ten nie może być uwzględniony. W rezultacie trafnie przyjął Sąd *ad quem*, że z punktu widzenia celowości i racjonalności odtworzenia zniszczonego drzewostanu – kierując się opinią biegłego – zasadne jest ujęcie szkody, podlegającej rekompensacie pieniężnej w granicach *damnum emergens*, jako możliwości przywrócenia drzewostanu przez wykorzystanie „młodych” sadzonek. W ten sposób uzyskany stan rzeczy będzie, choć w przybliżony

sposób, ale jednocześnie uzasadniony gospodarką drzewną, zaspakajał, jak poprzednio, naruszone potrzeby poszkodowanego.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., oddalił skargę kasacyjną oraz na podstawie art. 108 § 1, art. 98 i art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ał]